

Małach & Rufuz, Między nami (feat. Hades, prod.

Opowiem Ci między nami jak żeśmy zaczynali
Pisali, grali, się jarali
Powoli ten proces idzie, dobrze, że jest i DJ
I mój producent, też niezłe ziółko i krótko
Jak leci bit, leci styl, wjeżdża rym, czekasz na to
I jest ogień - mam go i otworzę pod blokiem na dworze
Bo o każdej porze możesz jak chcesz część tortu
Jak płyty z wosku na początku
Rap nasz na krążku, między nami, poufnie
To co dla Ciebie trudne w tym szaleństwie
Na wejście z murów, nie wyścig szczurów
Takie podejście, relacja to po pierwsze
Bit na wersie, słowa, werble i między nami
To co Ty wolisz mnie pierdoli, bo gramy
Dla swoich i powoli
Małach, Rufuz, Hades, Ostry w Warszawie na Woli

Tak między nami, tak między nami
Tak między Wami, tak między Wami

Tak między nami Ci powiem
Szczury chodzą swoimi ścieżkami, ja wybrałem inną drogę
Mam ostre kły, walczę słowem
Skurwysynu holuj ryj, bo mogę Ci odciąć głowę
A między braćmi jest pokój
Reszta w szoku, bo w tym gronie nikt nie przewiduje cudzych kroków
Nikt nie musi, każdy patrzy pod własne nogi
Chuj w ten Twój teatrzyk - tyle możesz zrobić
Rozglądaj się, miej oczy z tyłu głowy
Nic to nie da, wilki zdążą Cię dogonić
Się spodziewaj najgorszego, nie lekceważ dzikich zwierząt
Prosto z warszawskiego parku krajobrazowego
Duże elo dla sprzymierzonych klanów
Z innych ulic, innych dzielnic, innych miast, innych krajów
Skręciłem jointa, Morda, kopsaj żarło
Ostania lina frontu, ostatnia prosta - hamuj

Tak między nami, tak między nami
Tak między Wami, tak między Wami

Tak między nami, nie wiem co się dzisiaj stało z Wami
Mieliście plany, marzenia, chuj z marzeniami
Czas pozmieniał Was, nikt nie doceniał nas też
Ale sami wybiliśmy się z podziemia
Tak między nami, przestało mnie obchodzić wiele spraw
Bo jest dużo łbów i jest dużo prawd
Czasami jak ktoś trafi ból, a potem płacz
Coraz to nowy tłumu król i się trzeba bać
Tak między nami, sporo strat, ale zysków więcej
Czas nie ucieka mi przez ręce, pieniądze prędeej
Tak między nami, liczę zyski w tym, gdzie teraz jestem
A te pieniądze przyjdą kiedyś, a jak nie to zdechnę
Tak między nami, sztukę w łeb może dostać każdy
A jednak, lecz sztuką jest użyć wyobraźni
Zrobić kozaka na mistrzowski bicie
Tak żyję, tak żyją oni - to nasze życie

Tak między nami, tak między nami
Tak między Wami, tak między Wami